

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Belchatowie



ul. Okrzei 1
97-400 Belchatów
tel./fax 44 632-17-89

Proboszcz: ks. bp Marek Izdebski

e-mail: marek.izdebski@reformowani.pl

Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 9³⁰

Szkoła Niedzielna - w trakcie nabożeństwa

Ośrodek Profilaktyki i Rozwoju Osobowości

ul. Okrzei 1
97-400 Belchatów
tel. 44/632-70-90

Konto bankowe parafii

74 1020 3958 0000 9702 0070 1490

PKO BP Belchatów

Nabożeństw w kaplicy szpitala w Belchatowie

Odbywają się w 1 i 3 wtorek miesiąca o godz. 18⁰⁰

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Kleszczowie



ul. Słoneczna 4
97-410 Kleszczów
tel./fax +48/44/731-38-18;
tel. kom. 603-954-945
www.kleszczow.reformowani.pl

Proboszcz: ks. Krzysztof Góral

Nabożeństwa niedzielne odbywają się o godz. 11⁰⁰

NIP 769-19-63-123 Regon 590347324

Konto bankowe parafii

72 8978 0008 0005 6430 2000 0010

Bank Spółdzielczy w Kleszczowie

Parafia Ewangelicko-Reformowana

w Żelowie



ul. Sienkiewicza 14a
97-425 Żelów
tel./fax +48/44/634-10-53, 634-20-60
www.zelandia.pl

Proboszcz: ks. Tomasz Pieczko

tel. kom.: 791-040-503

e-mail parafii i pastora: per@zelandia.pl

Dyżur Pastora Zboru w jego biurze na plebanii:

W każdą środę, w godz. 8.00-12.00

Nabożeństwa niedzielne – godz. 10⁰⁰

Szkoła Niedzielna – w trakcie nabożeństwa

Lekcje religii (prowadzi ks. Tomasz Pieczko):

Wtorek: Kl. 1 szk.podst.: 14³⁰-16⁰⁰

Środa: Kl. 2 i 3 szk.podst.: 15⁰⁰-16³⁰

Kl. 7 szk.podst./1,2,3, gimn.: 16³⁰-18⁰⁰

Czwartek: Kl. 4 szk.podst.: 13³⁰-15⁰⁰

Liceum - 18⁰⁰-19³⁰

Piątek: Kl. 5 i 6 szk.podst.: 13⁴⁵-15¹⁵

Spotkania Kobiet 30+ - Zgodnie z bieżącymi ustaleniami

Próby zespołu „Żelowskie Dzwonki”:

– w soboty o godz. 9⁰⁰-11³⁰ (grupa starsza)

– w soboty o godz. 11³⁰-13⁰⁰ (grupa średnia)

Spotkania młodzieży – soboty godz. 18⁰⁰

Studium biblijne – w czwartki o godz. 17⁰⁰

Royal Rangers (skauting chrześcijański),

zbiórki: *Soboty: 13⁰⁰ – spotkania co dwa tygodnie*

Kancelaria parafialna

czynna codziennie w godz. 7³⁰-15⁰⁰

e-mail: kancelaria@zelandia.pl

Konto bankowe Parafii

40 8965 1018 2002 0070 0144 0001

Bank Spółdzielczy w Żelowie

**Ewangelickie Duszpasterstwo
Chorych Szpitala Wojewódzkiego w
Belchatowie**

Nabożeństwa w kaplicy szpitalnej, ze szczególną
modlitwą za chorych, w 1 i 3 wtorek miesiąca, o
godz. 18⁰⁰

Pastor jest do dyspozycji osób chcących spotkać się, porozmawiać:

- w 1 i 3 wtorek miesiąca, w kaplicy szpitalnej,
od godz. 17¹⁵ do 18⁰⁰

- oraz na indywidualne wezwanie telefoniczne

Kontakt:

Ks. Tomasz Pieczko
tel: +48/791-040-503

Biuletyn Parafii Ewangelicko-Reformowanych



NOWINY

rok VII Nr 3

Belchatów - Żelów



Drodzy Czytelnicy, Siostry i Bracia.

Okres Bożego Narodzenia jest czasem rodzinnym, czasem radości spotkań, przyjemności stołu, wspomnień... Towarzyszą mu często emocje tak silne, że ryzykujemy odsunięcie na bok pamięci o fakcie, który jest dla tego czasu fundamentalny: narodzenie Emmanuela, Boga z nami - Jezusa Chrystusa.

W Ewangelii wg św. Łukasza padają następujące słowa, tuż po odwiedzinach pasterzy u rodziny, w której narodził się Syn: *Maria zaś zachowywała wszystkie te słowa, rozważając je w sercu swoim* (Łk 2,19). Życie tej młodej kobiety - tak silnie dotknięte Bożym działaniem - było pełne pytań. Niemniej, dzięki jej głębokiej wierze (i stałej refleksji z nią związanej) stała się ważnym świadkiem relacji z Bogiem, inspirującym nas także dzisiaj, w życiu naszych codziennych wyborów.

Niech zatem te święta - i czas noworoczny - nie będą czasem zapomnienia o Tym, który jest dawcą życia i radości, i sensu. Niech także w naszych sercach będzie ciągle obecna refleksja o tym kim jesteśmy, jacy jesteśmy i jaka jest nasza relacja z Tym, który nas ciągle szuka i do nas przychodzi.

Tego Wam, kochani, z całego serca życzymy!

NOWINY

Miesięcznik Parafii Ewangelicko-Reformowanych
Belchatów-Kleszczów-Żelów

Redakcja lokalna:
Belchatów: ks. bp Marek Izdebski, tel. 606-128-037
marek.izdebski@reformowani.pl
Żelów: ks. Tomasz Pieczko, tel. 791-04-05-03
per@zelandia.pl
Druk:

Parafie Ewangelicko - Reformowane w Belchatowie i Żelowie
Za treść artykułów odpowiadają ich autorzy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

WCIELENIENIE SYNA BOŻEGO - TAJEMNICA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Chrześcijanie wierzą w Boga wcielonego. Ale co to oznacza? Jakie znaczenie ma to nauczanie? Jak doszło do jego sformułowania? I przede wszystkim: co dla nas zmienia wiara w Boga wcielonego?

Co rozumie się przez termin „wcielenie”?

Wcielenie (znaczenie terminu) jest procesem, przez który istota duchowa przybiera formę cielesną. W sposób szczególny termin ten jest stosowany do Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który dobrowolnie przybrał ciało ludzkie i ludzką naturę. Jest to fenomen jedyny w historii: Jezus Chrystus łączy naturę boską i ludzką. Dwie natury nie nakładają się na siebie, ani nie są pomniejszone, ale intymnie zjednoczone w jednej osobowości.

Terminy „wcielenie” lub „wcielony” („inkarnacja”) nie ukazują się w Biblii, ale opierają się o sformułowania biblijne, ponieważ pochodzą od słów łacińskich oznaczających „w ciełe” (*in i car, carnis*): zob. Jana 1,14; 1 Tymoteusza 3,16.

Jaka jest ważność doktryny o wcieleniu?

Doktryna o wcieleniu jest kamieniem węgielnym wyznania wiary chrześcijańskiej. Apostoł Jan precyzuje to w swoich listach: 1 Jana 4,2 i 2 Jana 7.

Dlaczego tak duża jest ważność tego nauczania? Jest ona związana z celem wcielenia Jezusa: jeżeli Jezus Chrystus przyszedł jako Bóg-człowiek, to po to, aby wypełnić dzieło naszego zbawienia. Zob. Galacjan 4,3-6; Rzymian 8,1-4; Hebrajczyków 10,1-14.

W 1098 Anselm (znany teolog) streścił tę kwestię na swój sposób, pisząc, że grzech był obrazą czci Boga, obrazą o nieskończonym ciężarze. Cześć Boga wymagała, by nałożył On karę o ciężarze odpowiadającym winie (czyli piekło) lub aby człowiek ofiarował wystarczające zadośćuczynienie za grzechy. Tego jednak człowiek zrobić nie może, nie potrafi. Jedynie Bóg mógł ofiarować takie pełne zadośćuczynienie i dlatego koniecznym było, aby stał się człowiekiem. Tylko człowiek musiał i tylko Bóg mógł tego dokonać.

Jak doszło do sformułowania doktrynalnego o wcieleniu Syna Bożego?

Szereg tekstów biblijnych ukazuje jednocześnie boskość i ludzkość Jezusa Chrystusa.

Nowy Testament stwierdza, że Jezus Chrystus został poczęty przez Ducha Świętego, ale także z kobiety, ze wszystkim co ludzkie fakt ten w sobie zawiera: Mateusza 1,18-23; Rzymian 9,3-5. Nowy Testament stwierdza także, że Jezus poznał rozwój fizyczny, intelektualny i duchowy istoty ludzkiej, od poczęcia do narodzenia, przechodząc przez dorastanie, aż do wieku dorosłego. Jezus musiał uczyć się, by posiadać wiedzę ludzką, niezbędną do życia.

Jezus był jednak świadomy swojej boskości już od młodości: Łukasza 2,47-52. By przyjąć na ziemię, wyrzekł się chwały niebieskiej, którą miał przed założeniem świata, świata, którego jest twórcą: Jana 17,5; Kolosan 1,15-17.

Wszyscy z pewnością znamy historię Bożego Narodzenia.

Każdego roku dzieci cieszą się na ten świąteczny czas, na choinkę, prezenty i...

Wysłannik Boga, anioł Gabriel, odwiedził pewnego dnia Marię. Mieszkała ona w małym domku w małym mieście Nazaret. Maria pochodziła co prawda z rodu królewskiego i powinna mieszkać w pałacu, ale w Nazarecie prawie nikt o tym nie wiedział. Stał w prawdzie w Jerozolimie piękny pałac, lecz mieszkał w nim zły król Herod, który nienawidził Izraelitów.

Maria i Józef (biedny cieśla) bardzo się kochali, postanowili się pobrać. Niedługo miał się odbyć ich ślub, po którym mieli zamieszkać razem. Teraz jednak, gdy Maria była jeszcze sama w swoim małym domku, usłyszała głos, mówiący do niej: „Bądź pozdrowiona Mario. Ty jesteś najszczęśliwszą z kobiet na ziemi.” Maria podniosła oczy, przed nią stał anioł. Przestraszyła się go i tego, co mówił. Nie zrozumiała od razu co oznaczają jego słowa.

Anioł spoglądał na Marię z dobrocią i tłumaczył jej, że sam Bóg go posłał na ziemię, by zwiastować jej dobrą nowinę. Wkrótce będzie miała ona syna, któremu da na imię Jezus. Gdy Jezus dorośnie zostanie królem. Wtedy to Maria zrozumiała, że dziecko to będzie Zbawicielem, który obdarzy ludzi szczęściem. Skoro ona ma zostać Jego matką, to w istocie jest najszczęśliwszą ze wszystkich kobiet na świecie.

A kto będzie ojcem tego dziecka? Sam Bóg będzie jego ojcem, dlatego nie będzie to zwyczajne dziecko, lecz nazwane zostanie Synem Bożym. Maria pochyliła głowę i pokornie przyjęła te słowa. Rzekła do anioła: „Poddaję się woli Boga, niech się stanie jak powiedziałeś.” Wtedy anioł wrócił do nieba. Tak właśnie spełniła się obietnica dana przez Boga ludziom.

Krótką sentymentalną podróż do „języka czeskiego”:

Šťastný nový rok

Den za dnem dělá hop a skok,
čas jako voda plyne.

Najednou je tu Nový rok
a všecko nové, jiné.

Veselejší a krásnější
celý svět kolem zdá se.
Maminko, ať jsme šťastnější
v tom novém roce zase.

Ewa Pospiszył - Woźniak

ZNAJDŹ 10 RÓŻNIC



Poznał ograniczenia ludzkie, a szczególnie głód, pragnienie, zmęczenie: Mateusza 4,2; Jana 19,28; Jana 4,6. Poznał świat emocji: Jana 12,27; Łukasza 19,41; Mateusza 26,37.

Jezus poznał śmierć. A zmartwychwstały, nie utracił swojej natury ludzkiej. Zachował swoje ciało i kości: Łukasza 24,39.

I właśnie jako Syn Człowieczy powróci na chmurach niebieskich i dokona ostatecznego sądu. Jego ludzkość uczestniczy od tego momentu w chwale Jego boskości.

To jako ofiarowany człowiek jest On adorowany w niebiosach: Mateusza 24,30; 25,31; Dzieje 17,30-31; Objawienia 5,6-8.

Sformułowania bardziej teoretyczne pojawiają się w historii Kościoła wieków IV i V, podczas tzw. Soborów Powszechnych, zwoływanych przez cesarzy, ze względu na potrzebę pokoju w imperium wstrząsanym dysputami doktrynalnymi.

Debaty podczas Soboru Nicejskiego, w 325 r., doprowadziły do potępienia herezji tzw. arianizmu i do wypracowania następującego sformułowania: „Wierzymy... w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, jednorodzonego, zrodzonego przez Ojca, to znaczy substancję (*usia*) - istotę Ojca, Boga z Boga, Światłość ze Światłości, prawdziwego Boga z prawdziwego Boga, zrodzonego a nie stworzonego, współistotnego (*homousios*, tej samej substancji, istoty) Ojcu, przez którego wszystko zaistniało, tak w niebie jak i na ziemi; który dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba i stał się ciałem, stał się człowiekiem, cierpiał, zmartwychwstał trzeciego dnia, wstąpił na niebiosa i przyjdzie sądzić żywych i umarłych”...

Sobór w Chalcedonie (451 r.) doprecyzował kolejne kwestie w wyznaniu wiary: „jeden i ten sam Syn, nasz Pan Jezus Chrystus, doskonały w boskości i doskonały w człowieczeństwie, prawdziwie Bóg i prawdziwie człowiek (o duszy rozumnej i ciele), współistotny Ojcu według boskości, współistotny nam, zgodnie z człowieczeństwem, podobny do nas we wszystkim poza grzechem, zrodzony z Ojca przed wszystkimi wiekami zgodnie z boskością, i tak samo - z dziewicy Marii, matki Boga, w dniach ostatnich i dla naszego zbawienia, zgodnie z człowieczeństwem, jeden i ten sam Chrystus, Syn, Pan, Jedyny, objawiony w dwóch naturach bez przemieszania, bez zmiany, bez podziału, bez rozdzielenia, ponieważ różnica natur nie jest w żaden sposób wykluczona przez jedność, a raczej – własności każdej z natur są zachowane i dążą do utworzenia jednej osoby (*prosopon*) i jednej hipostazy (podmiotu, którzy niesie natury)”.

Co oznacza dla nas wiara w Boga wcielonego?

W buddyzmie zakłada się bardziej wyniesienie człowieka do Boga, aniżeli odwrotnie. W islamie i judaizmie odrzuca się ideę wcielenia Boga. Faryzeusze byli zgorszani tym, że Jezus pretendował do bycia równym Bogu: Jana 5,18.

Fakt, że Bóg przyjął ciało ludzkie i przyjął na siebie fizyczność ludzką zawiera w sobie myśl, że nie lekceważy się świata materialnego. Nie powinniśmy zatem usiłować umknąć ze świata materialnego, bądź go lekceważyć, ale szanować go jako dobry i stworzony przez Boga (1 Mojżeszowa/Rodzaju 1).

Wcielenie zawiera stopień dodatkowego objawienia w stosunku do Boga. Ludzie mogli widzieć Boga działającego i mówiącego „bezpośrednio”: Jana 1,14.18.

Bóg nie tylko mówił językiem ludzi, ale żył życiem ludzkim. Jest On Bogiem, który rozumie to, co oznacza bycie istotą ludzką. Możemy zatem Mu powierzyć wszystko, co odczuwamy, wiedząc, że On nas rozumie i że jest zdolny nam pomóc dzięki znajomości przyczyn.

- On poznał głębokie zasmucenie, a nawet trudność w byciu posłusznym woli Bożej: Mateusza 26,37-42.
- On poznał trudność życia w byciu niezrozumianym i lekceważonym, nawet przez bliskich. Ponadto, wie On także, co oznacza być ofiarą niesprawiedliwości, a w Jego przypadku chodziło o niesprawiedliwości skrajne, które kosztowały Go życie: Jana 7,3-5; Izajasza 53, 1-3.7-9.
- Poznał pokusę: pokusę władzy, pokusę łatwych rozwiązań, pokusę podporządkowania Boga własnym pragnieniom. Ale nie poddał się jej. I może nam przynieść konieczną pomoc: Mateusza 4,3-10; Hebrajczyków 2,9-18; 4,11-16.

Jezus nie przyszedł jako król, ale jako sługa. Dla Niego było oczywiste, że był to przykład, który Jego uczniowie winni naśladować: Filipian 2,3-11; Jana 13,1-5.12-17; Marka 10,42-45.

Niech zatem Święta Bożego narodzenia, które przypominają ten niezwykły fakt miłości Bożej do człowieka, który wyraża fakt Wcielenia Syna Bożego, będą dla nas zachętą do oddania Mu się bez obaw i granic, a jednocześnie niech otworzą nasze oczy na to i tych, którzy nas otaczają. Niech fakt pokory Syna Bożego da nam więcej otwartości i szacunku do innych, niech zwycięży nasze typowo polskie niepokoje i niechęci, a nawet tak obecne w naszym społeczeństwie różne formy nienawiści...

ks. Tomasz Pieczko

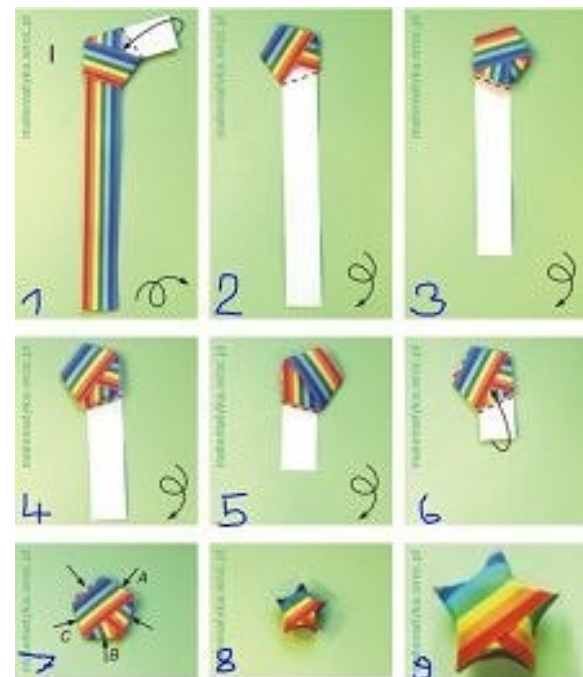
Z życia zboru - Bełchatów

KONKURS FOTOGRAFICZNY PT. ENERGIA LASU

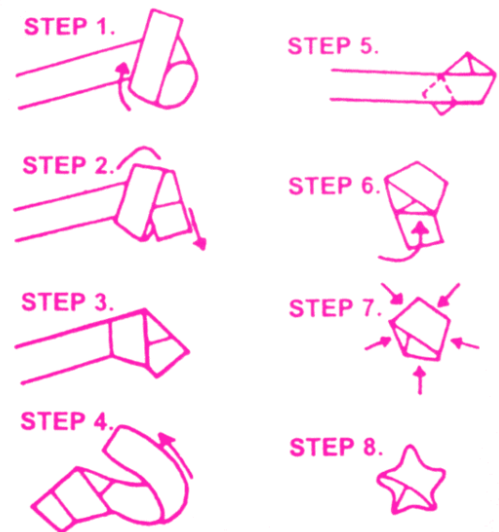
14 listopada w MCK Giganty Mocy w Bełchatowie odbyło podsumowanie konkursu fotograficznego pt. Energia lasu. Konkurs był zorganizowany przez Nadleśnictwo Bełchatów dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Nadesłano 226 prac. Wyróżnienie otrzymała nasza parafianka Gabrysia Kruk za zdjęcie „Płyn z prądem”.



Tekst i foto: Mariusz Gosławski



INSTRUCTIONS



naszego istnienia, aby wezwać i wyprowadzić nas do ukazania się, do przyścia, do nawiązania nowej - pełnej prawdy i życia - relacji ze sobą samymi, światem, innymi...

Słowo Jezusa ma moc, ponieważ jest ono, a właściwie On sam - darem życia.

Jezus daje życie, ponieważ On sam jest życiem bez granic.

Życie dane przez Niego jest życiem danym z miłości; jest życiem, aby ci, którzy je otrzymają, mogli żyć prawdziwie.

Życie otrzymuje się - zgodnie z Ewangelią Marka - przez Słowo, które daje nam samym.

Ale musimy od razu sprecyzować: Słowo to nie mówi wszystkiego za nas, przejmując w pełni nasze miejsce. Słowo to wzbudza w nas nasze własne słowo. Słowo, które nas odradza, daje nam **nasze** życie, **nasze** słowo, **naszą** odpowiedzialność. Tekst biblijny jest w tej kwestii jasny: człowiek, który otrzymał Słowo, zaczyna sam mówić. Ale zaczyna mówić, aby powiedzieć co?...

Jest to dla niego słowo nowe, nieznanne jeszcze; słowo nowe, którego nigdy jeszcze nie wypowiedział... Ale jest to teraz jego słowo. Dzisiaj, tak wielu ludzi nie istnieje, jak tylko przez i dzięki słowu innych. Słowo Jezusa Chrystusa wzbudza w nas słowo, które stanie się naszym.

Słowo przezeń wzbudzone stanie się naszym z całą tego konsekwencją - odpowiedzialnością, ale i kreatywnością. Słowo Jezusa nie odbiera nic z tego, co jest nasze. Słowo Jezusa czyni nas jeszcze bardziej sobą. Słowo Jezusa pozwala nam w pełni wziąć nasze życie w nasze ręce.

Paradoksalnie zatem: Słowo Jezusa będąc w pełni darem, odsyła nas ku naszej własnej, ale od tego momentu przemienionej, zrodzonej, pełnej kreatywności życia miłości, miłości prawdziwej - miłości ku nam samym, ku innym, ku światu...

3. Słowo Jezusa wzbudza zatem słowo. Nie tylko my, ale i inni zaczynają mówić.

Jezus, Jego Słowo, pozwala, że świat zaczyna mówić. Słowo Jezusa pozwala, że świat zaczyna ze sobą istnieć, komunikować, interesować się sobą... Słowo Jezusa tworzy zatem nową wspólnotę tych, którzy usłyszawszy Słowo, dzielą się nim, żyją dzięki niemu; stają się oni sami aktywnymi uczestnikami relacji, której Słowo jest źródłem.

Nie zapomnijmy, że wszystko to dzieje się poza Izraelem. On, Pan, jest wolnym wypowiedać swoje Słowo także wśród pogan. Pan wypowiada swoje Słowo tam, gdzie nie powinno byłoby być wypowiedziane zgodnie ze „zwykłymi” kryteriami (na podstawie tradycji, przyzwyczajają, „słusznych idei”), tak częstymi w naszym ludzkim środowisku.

Dla Słowa Pana nie ma granic, które my, ludzie, tak często bylibyśmy skłonni mu narzucać.

Tak, jak silnie podkreśla to w swojej refleksji teologicznej Jan Kalwin: Bóg jest suwerenny, jest wolny, a Jego wolność nie ma granic.

Tak i tutaj daje temu dowód: to w miejscu „pogan” Jego Słowo wypowiedziane zdradza/odradza, tworzy i otwiera jednostkę i całe społeczności, świat cały...

ks. Tomasz Pieczko

99 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ

11 listopada br. z okazji święta Niepodległości w parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Bełchatowie odbyła się msza św. w intencji ojczyzny. W obchodach wziął udział ks. Krzysztof Góral.



Foto: Marian Wójcik

SPOTKANIE "500 LAT REFORMACJI" W BEŁCHATOWIE

11 października 2017 roku w murach Muzeum Regionalnego w Bełchatowie odbyło się spotkanie z okazji przypadającej w tym roku rocznicy 500 lat Reformacji. Organizatorami byli proboszcz parafii ewang.-ref. w Bełchatowie - ks. bp Marek Izdebski, Marek Tokarek - dyrektor Muzeum Regionalnego i Mariola Czechowska - prezydent Bełchatowa.



Wśród przybyłych gości byli także Łukasz Politański i Ireneusz Owczarek - wiceprezydenci Bełchatowa, ks. bp Jan Cieślak - bp diecezji warszawskiej KEA, Witold Brodziński - prezes Konsystorza KER, ks. Krzysztof Góral - parafia ER w Kleszczowie i ks. Tomasz Pieczko - parafia ER w Zelowie. Obecni byli także ewangelicy z Bełchatowa, Kleszczowa i Zelowa oraz inni zainteresowani tematem Reformacji. Pierwszym punktem spotkania była wystawa „500 lat Reformacji”, oficjalnie otwarta przez panią prezydent. Po wystawie oprowadził Krzysztof Bandoła-Skierny - dyrektor biblioteki Synodu KER w Warszawie. Następnie uczestnicy wysłuchali wykładu dr. Jerzego Sojki z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie pt. „Reformacja i



edukacja – podstawy i zmiany”.

Po wykładzie przewidziana była krótka dyskusja. Ostatnim punktem programu był wykład „Muzyczne credo Reformacji” Magdaleny Hudzieczek-Cieślak oraz koncert „Arie i pieśni – muzyka protestancka” w wykonaniu Magdaleny Hudzieczek-Cieślak – sopran i Anastazji Wilczkowskiej – fortepian.

Foto: Marian Wójcik, Mariusz Gosławski

DZIEKCZYNNE ŚWIĘTO ŻNIW

8 października 2017r. belchatowska parafia e-r obchodziła Dzięczynne Święto żniw. Nabożeństwo z sakramentem Wieczery Pańskiej prowadził i kazanie wygłosił ks. bp. Marek Izdebski. Po nabożeństwie wystąpiły dzieci z recytując okolicznościowe wiersze. Na koniec wszyscy zebrali się w parafialnej kawiarence na rozmowach przy kawie i herbacie a wychodząc zabrali ze sobą po kawałku chleba. Dekorację ołtarza przygotowała Jola Izdebska. Motywem przewodnim tegorocznego święta był chleb.



historia Marka jest przypowieścią obrazującą nasze życie, zamknięte, odcięte od Słowa, które to otwiera na pełnię życia.

Słowo jednak daje się poznać samo z siebie...

Co dzieje się na skutek spotkania z Jezusem – Słowem Boga Jedynego? Dochodzi do niezwyklej przemiany: człowiek z obiektu staje się podmiotem. Ten, który był bez głosu, budzi się do słowa, to znaczy do wolności, do życia w pełni swoją historią, do pełni swoich zdolności komunikacji.

Oczywiście, nie dzieje się to bez wysiłku, ani też - w niektórych sytuacjach - bez cierpienia.

Dość naiwny język opowieści Marka nosi na sobie ślady tej trudnej pracy zradzania istoty ludzkiej do pełni istnienia. Opowieść Marka niesie na sobie ślady tego trudnego procesu przejścia z ciała do słowa, do komunikacji, do spotkania ze sobą, z innymi, ze światem...

Dzięki Jezusowi, Słowu wcielonemu cały ten proces jest możliwy.

Stworzenie było początkiem ludzkości. Był to proces, w którym człowiek usłyszał i otrzymał zdolność wypowiadania słowa. Był to czas, w którym Słowo po raz pierwszy otworzyło człowieka na nową rzeczywistość, na rzeczywistość tworzoną przez Boże Słowo: na komunikację, na relację ze światem, ze sobą, z innymi... W takim wymiarze stworzenie/stwarzanie jest wciąż przed nami, czyli jest wciąż nowe, wciąż na nowo obecne i do przeżywania na nowo.

Cud Jezusa pozwala temu faktowi zaistnieć; Słowo pozwala wejść w prawdziwą rzeczywistość życia...

2. Należy dodać, podkreślić, pewien niezwykle ważny fakt: stworzenie/stwarzanie nie powiela jakiegoś modelu. Stworzenie przez Boga pozwala zaistnieć czemuś niezwykłemu, nigdy wcześniej nie będącemu obecnym. Bóg stwarza całkowitą nowość. Bóg nie powtarza czegoś istniejącego wcześniej, on odnawia od podstaw, tworzy to, co nowe i pełne.

Przyjrzyjmy się bliżej naszemu tekstowi Ewangelii:

- Gesty Jezusa są liczne, natomiast Jego Słowo jest szczególne, jedyne.
- Słowo Jego jest jedno, jest to czasownik, czyli zawiera czyn, jest aktywne.
- Gesty ograniczają się do bliskości ciała, do bliskości dotyku, do ułatwienia poczucia/odczucia wdzięczności.
- Słowo natomiast jest centralne, jest to Słowo, które rodzi i odradza.

Tekst podkreśla zresztą ten fakt: „rzekł do niego: *Effata, to znaczy: Otwórz się! I otworzyły się uszy jego, i zaraz rozwiązały się więzy języka jego, i mówił poprawnie*”.

Życie otrzymuje się Słowem, które rodzi/zradza nas w nas samych. Słowo Jezusa wzywa każdego do życia, wzywa życie każdego do podniesienia się z ciszy, z „nie-istnienia”.

Jego Słowo dotyka nas w naszej najbardziej ukrytej głębi, dotyka najbardziej mrocznych stref

- W centrum sceny pojawia się słowo, jedyne, należące do Jezusa.

- Na końcu Słowo zaczyna krążyć, rozszerza się wszędzie, nie ma dla niego granic.

Słowo to komentuje, interpretuje, daje klucz lektury rzeczywistości Bożej: „Dobrze wszystko uczynił”.

Jest to powtórzenie słowo w słowo zwrotu z 1 Księgi Mojżeszowej/Księgi Rodzaju rozdz. 1 - wieczora szóstego dnia; i narodzenia wtedy istoty ludzkiej, jako mężczyzn i kobiet...

Akt Jezusa jest rozumiany jako nowa Genesis, jako powtórzenie dzisiaj i teraz tamtego wydarzenia stworzenia. Na wspomnienie Genesis, okrzyk tłumu rozbrzmiewa echem: „*sprawia, że głusi słyszą i niemi mówią*”.

Jest to aluzja do jednego z największych proroctw z historii Izraela: opowieści z Księgi Izajasza 35 o powrocie z niewoli, opowieści nadziei, kiedy to na ruinach Izraela Izajasz dodaje ludowi odwagi i głosi mu ostateczną nadzieję, nadzieję uwolnienia całego życia.

Opowieść Marka łączy zatem te dwa odniesienia: a. do początków historii ludzkości i b. do ostatniej, najwyższej nadziei nowego życia; łączy Genesis 1 i Izajasza 35, dając nam tym samym klucz do lektury przesłania Ewangelii.

1. Wszystko zatem się otwiera, wszystko się rozświeśla. Na początku niezwykle ważna uwaga: stworzenie (proces stwarzania) nie jest gdzieś „z tyłu”, ukryte w głębinach historii ludzkości. „Stwarzanie” jest przed nami, jest towarzyszącą historii ludzkości obietnicą; ale jest także zadaniem dla ludzkości. Stworzenie („stwarzanie”) jest wciąż obecne w samym sercu naszej istoty.

Co jest jego figurą, zapowiedzią? Jest nim istota ludzka zbudzona/wzbudzona do słowa.

Na początku wszystko podkreśla nieobecność człowieka dla siebie samego, w nim samym - to charakterystyczne zamknięcie na siebie, pozostawanie w tej wieczności ciszy...

Czy można lepiej wyobrazić sobie człowieka nieobecnego w sobie, pozbawionego więzi z innymi, jako właśnie tego, który nie jest zdolny do głębszego, szerszego komunikowania z otaczającym go światem istot żywych? Człowiek jest obcy dla siebie samego, dla innych, ponieważ jest „zamurowany” w sobie samym. Niesie on w sobie słowo, ale słowo to jest niezdolne do wydobycia się na zewnątrz, do przyniesienia oczekiwanego skutku.

Dlatego człowiek w historii biblijnej, w Ewangeliach, jest na początku obiektem, jest obiektem współczucia którego inni „przyniosą” do Jezusa, jak choćby przyjaciele w historii z paralytykiem w Kafarnaum. Człowiek „zamurowany” w sobie nie jest w pełni podmiotem, jest obiektem istniejącym w sposób pasywny, zależnym od szeregu elementów.

Tak rozumiany, tak przedstawiony człowiek, jest obrazem naszej wspólnej ludzkości. Nie jest to jakiś wyjątek, ale jest to jakby przypowieść odnosząca się do całości ludzkości. Jest to jakby przypowieść odnosząca się do świata, któremu brakuje słowa. W tym kontekście możemy śmiało powiedzieć, że odnosi się do braku Słowa przez duże „S”. Jeszcze raz zatem podkreślmy: nasza

TERMINARZ NABOŻEŃSTW ŚWIĄTECZNYCH BEŁCHATÓW:

1. Wigilijne 24 grudnia, niedziela, godz. 16.00
2. I Święto Narodzenia Pańskiego z sakramentem Wieczery Pańskiej 25 grudnia, poniedziałek, godz. 9.30
3. II Święto Narodzenia Pańskiego 26 grudnia, wtorek, godz. 9.30
4. Zakończenie Roku 31 grudnia, niedziela, godz. 9.30
5. w Nowy Rok 1 stycznia z sakramentem Wieczery Pańskiej, poniedziałek, godz. 11.00

CEL NARODZENIA JEZUSA CHRYSYTA

Wydaje mi się, że niewiele ludzi zdaje sobie dzisiaj, jasno sprawę, z prawdziwego znaczenia, tego wielkiego wydarzenia jakim było narodzenie Jezusa Chrystusa, nazywane dziś powszechnie Bożym Narodzeniem. Jeszcze jest na pewno mniej świadomych tego, jakie znaczenie osobiście ma ono dla każdego z nas. Otóż posłuchajmy co ON sam, Jezus i Jego Słowo mówią do nas na ten temat:

- przychodzę, aby wypełnić wolę Twoją o Boże (Hebr. 10,7)
- przyszedłem w imieniu Ojca Mego (Jana 5,43)
- przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie (Jana 18,37)
- przyszedłem na świat, aby nie pozostał w ciemności nikt, kto wierzy we Mnie (Jana 12,46)
- przyszedłem na tę godzinę (Jana 12,27)
- przyszedłem na ten świat na sąd, aby ci którzy nie widzą, widzieli, a ci którzy widzą, stali się ślepych (Jana 9,39)
- przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby zbawić to, co zginęło (Mat. 18,11)
- nie przyszedłem bowiem sądzić świata, ale świat zbawić (Jana 12,47)
- nie przyszedłem wzywać do upamiętania sprawiedliwych, lecz grzeszników (Marka 2,17)
- nie mniemajcie, że przyszedłem przynieść pokój na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokój, ale miecz (Mt. 10,34; Łk. 12,51)
- Syn Boży na to się objawił, aby zniweczyć dzieła diabelskie (1Jana 3,8)
- nie mniemajcie, że przyszedłem rozwiązać zakon, albo proroków, nie przyszedłem rozwiązać, lecz wypełnić (Mt. 5,17)
- przyszedłem, aby owce miały życie i obfitowały (Jana 10,10)

Jan Ostryg znany pastor kościoła metodystycznego w Poznaniu powiedział, kiedyś w radio, że Boże Narodzenie to pamiątka przyjścia na ziemię łaski Bożej w ludzkim cielem.

Natomiast nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz mówi: „Jezus narodził się w żłobie, ale biada, że nie narodził się w tobie.”

Na koniec chciałem dodać jeszcze jedną myśl. Świętując pamiątkę Bożego Narodzenia powinniśmy cieszyć się z niego i pamiętać co to narodzenie z sobą przyniosło. Powinniśmy też pamiętać, że bez niego nie byłoby krzyża, a gdyby nie było krzyża nie moglibyśmy liczyć na przebaczenie naszych grzechów.

Wobec tego dziękujemy Bogu za dziecię Jezus, za Jego narodzenie, życie, naukę jaką nam przekazał i śmierć krzyżową. Dziękujemy i również za to, że powiedział nam o tym, że i my możemy być w Jego Królestwie, jeśli narodziemy się tak jak On się narodził – z Ducha Świętego. Będziemy wtedy dziećmi Bożymi i członkami rodziny Bożej.

Mirosław Gieras

Z życia zboru - Zelów

OGÓLNE ZGROMADZENIE ZBORU

Prawo Wewnętrzne Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Regulamin naszego zboru określają, by szczególnie ważne sfery działania zboru były regulowane decyzją Ogólnego Zgromadzenia danego Zboru. Z tego względu spotkaliśmy się 12 listopada, tuż po nabożeństwie, na Plebanii, aby podjąć decyzje w związku z potrzebą przyjęcia zmian w Statucie naszego Przedszkola Edukacyjnego oraz w kwestii koniecznych decyzji finansowych, związanych z dociepleniem Domu Zborowego.

Jeśli chodzi o Przedszkole, to nowy Statut wyznacza tak naprawdę nowy kierunek pracy naszemu Przedszkolu. Przede wszystkim dotyczy to rozwiązań o charakterze strukturalnym. Zwłaszcza ostatni rok pracy Przedszkola uświadomił nam dwie niezwykle ważne rzeczy:

1. Dotychczasowe zarządzania Przedszkolem przez Dyrektora zatrudnionego na pół etatu nie jest do utrzymania w związku z dużą liczbą dzieci (przypominamy, że funkcjonują obecnie 4 oddziały, w sumie blisko 90 dzieci);
2. Poprzednio obowiązujący Statut nie doprecyzowywał w sposób należyty relacji Przedszkole - Parafia (a przecież Parafia jest organem prowadzącym Przedszkole, nie będącego „bytem niezależnym” od parafii).

Do ww. problemów należy dodać bieżące zmiany w prawie polskim (polegające na dostosowaniu prawa polskiego do norm UE), związane z ochroną i przetwarzaniem danych osobowych, które to wymagały także stosownych zmian w Statucie Przedszkola.

Wykonana została ogromna praca nad przygotowaniem nowego Statutu, którą przeprowadziła

Ewangelia według świętego Marka, rozdział 7, wersety 31 do 37 – elementy do refleksji.

A gdy znowu wyszedł z okolic Tyru, przyszedł przez Sydon nad Morze Galilejskie środkiem ziemi Dziesięciogrodzia. I przywiedli do niego głuchoniemego, i prosili go, aby położył nań rękę. A wzięwszy go na bok od ludu, osobno, włożył palce swoje w uszy jego, splunął i dotknął się jego języka, i spojrzął w niebo, westchnął i rzekł do niego: Effata, to znaczy: Otwórz się! I otworzyły się uszy jego, i zaraz rozwiązały się więzy języka jego, i mówił poprawnie. I przykazał im, aby nikomu o tym nie mówili, ale im więcej im przykazywał, tym więcej oni to rozgłaszali. I niezmiernie się zdumiewali, mówiąc: Dobrze wszystko uczynił, bo sprawia, że głusi słyszą i niemi mówią.

Obraz głuchoniemego z w.32, będąc w Ewangelii Marka obrazem osób współczesnych Jezusowi, jest także obrazem wielu z nas. Jesteśmy tak często niezdolni usłyszeć sami z siebie Słowa Jezusa. Nasze uszy nie są na to tak często gotowe.

Często Słowa Jezusa są słowami, które nie dotarły do naszych serc, bądź też serca nasze były niezdolne je przyjąć (por. 1 List do Koryntian 2,9, który odsyła do Starego Testamentu).

Tym samym nasze usta nie są zdolne do prawdziwego głoszenia tego Słowa, Słowa które zbawia. Nasze usta tak często źle je wypowiadają, bełkocą... (por. Ew. Mateusza 6,7).

Ale oto Jezus przychodzi i - dając swoje życie – otwiera uszy głuchych i rozwiązuje języki bełkocących, czy niemówiących od urodzenia.

Należy zauważyć, że Jezus usuwa „ukryć” niejako swój cud (por. w.33), jakby cud ów nie był dla Niego łatwy: wykonując go „wzdycha” lub „wydaje jęk”. Jeśli chodzi o czasownik tutaj użyty, to przywołuje on ku pamięci uwolnienia, które nadawały kierunek istnieniu Izraela, ludu któremu Bóg bez ustanku „otwierał” drzwi do przyszłości i nadziei (taki jest zresztą sens słowa „*phâta*” – otworzyć się).

Trzeba także podkreślić nieporozumienie, które wyrażają wersety 36-37, pozwalające Jezusowi na łatwiejsze zrozumienie faktu, że Jego cuda w istotnie rzeczy oddalają prawdziwy obraz Tego, którym jest (Jezusa – Mesjasza), od tego obrazu, który ludzie wytworzyli sobie co do Niego i oczekują, aby to On weń się wpisał; dopiero na podstawie ich obrazu są gotowi zaakceptować Go i pójść za Nim...

Tymczasem: od ciszy do Słowa – taka jest droga, którą rysuje nam tekst Ewangelii Marka.

Pojawia się jak wyłom, jak szczelina, która otwiera się w „poukładanym” - wydawałoby się dotąd - świecie; taka jest nadzieją rodząca się z naszego spotkania z Panem.

Ze świata ciszy (jego ciszy) człowiek przechodzi do świata Słowa (świata, który jest dziełem Pana).

Komentując ten tekst Marka, zauważmy w całej tej scenie zadziwiający porządek rozwoju:

- Na początku – brak słowa. Człowiek jest jakby zamurowany w swojej ciszy.

NOWA PŁYTA ZELOWSKICH DZWONKÓW

Jesienią br. Dzwonkarze spędzili intensywny weekend w profesjonalnym studiu Centrum Misji i Ewangelizacji, w którym nagrywali trzeci już krążek muzyczny zespołu. (Poprzednie płyty: „Bogu na chwałę” i „Zelowskie Dzwonki Świąteczne” nagrane zostały w budynku naszego kościoła w Zelowie, nocą podczas Tygodni Ewangelizacyjnych). Praca w studiu wiązała się z mnóstwem prób, wieloma godzinami spędzonymi na powtarzaniu tych samych partytur. Cieszymy się, ogromnie, że owoc naszej pracy jest już do nabycia przed świętami. Zapraszamy serdecznie do posłuchania!



Renata Kimmer

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW ŚWIĄTECZNYCH W ZELOWIE

- 24 grudnia:
 - godz. 10.00 – nabożeństwo 4 niedzieli w Adwencie,
 - godz. 17.00 – nabożeństwo Wigilii Narodzenia Pańskiego;
- 25 grudnia, godz. 10.00 – nabożeństwo w 1 Dzień Świąt Narodzenia Pańskiego, z Wieczerzą Pańską;
- 26 grudnia, godz. 10.00 – nabożeństwo w 2 Dzień Świąt Narodzenia Pańskiego;
- 31 grudnia, godz. 17.00 – nabożeństwo kończące rok 2017 (nie będzie nabożeństwa o godz. 10.00);
- 01 stycznia, godz. 10.00 – nabożeństwo noworoczne, z Wieczerzą Pańską.

ekipa złożona z członków Kolegium, Dyrektora Przedszkola i Pastora. Wydaje nam się, że godziny pracy i dyskusji zaowocowały dobrym dokumentem. Będzie on jeszcze z pewnością podlegał zmianom (także poddanym pod aprobatę OZZ), na miarę kolejnych doświadczeń.

W kwestiach związanych z dociepleniem Domu Zborowego dyskusja dotyczyła podjęcia decyzji co do wystąpienia o kredyt w Banku Ochrony Środowiska (na bardzo korzystnych warunkach), w związku z narastającą potrzebą docieplenia budynku (i otynkowania go po wielu już latach funkcjonowania).

Po wielkich pracach związanych z wymianą dachu, który przeciekał i nie zapewniał praktycznie żadnej izolacji termicznej, musimy docieplić Dom Zborowy, aby móc z jednej strony należycie wykorzystać wykonane ostatnio prace, ale jest to także związane z rosnącymi lawinowo cenami węgla, którym opalamy nasze budynki. Chcąc wykonać te prace docieplenia musimy skorzystać z istniejącej – jeszcze – możliwości niezwykle korzystnego kredytu BOŚ.

Po przedstawieniu szczegółów związanych z nowym Statutem Przedszkola oraz pracami do wykonania na fasadach DZ (i ich kosztami), a także warunkami kredytu, Ogólne Zgromadzenie Zboru zaakceptowało proponowane działania. Korzystając z okazji chcemy podziękować p. Andrzejowi Jersakowi za bardzo profesjonalną analizę warunków kredytu i przygotowanie wniosku do BOŚ ws. kredytu.

ks. Tomasz Pieczko

ZAKOŃCZENIE REMONTU DACHU DOMU ZBOROWEGO

Krótką informacją, ale o bardzo ważnym wydarzeniu! Wielu już z pewnością zauważyło, że został zakończony poważny remont Domu Zborowego – wymiana dachówki na dachu, a także części struktury dachowej. Cieszymy się z jakości wykonanych przez p. Jana Pospiszyła prac i mamy nadzieję, że przez kolejne szereg lat budynek ten będzie z równym powodzeniem służył zarówno członkom zboru, jak i tym, którzy korzystają z proponowanych przez nas inicjatyw.



ks. Tomasz Pieczko

18 LISTOPADA SYNOD KER W ŁODZI

W Łodzi odbyło się posiedzenie Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP. Podczas obrad m.in. przyjęto budżet na przyszły rok oraz dyskutowano nad zmianami w prawie wewnętrznym Kościoła w kontekście ochrony danych osobowych.



Posiedzenie Synodu miało miejsce 18 listopada w Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Łodzi. Rozpoczęło się nabożeństwem synodalnym, w czasie którego na duchownego Kościoła został ordynowany Michał Koktyś.

Podczas obrad radca Konsystorza Katarzyna Karpińska zaprezentowała projekt budżetu

Kościoła na 2018 r. Synodałowie dyskutowali m.in. o ofiarności członków Kościoła, inwestycjach w nieruchomości, finansowaniu JEDNOTY. Budżet został przyjęty.

Podjęto również temat zmian w prawie wewnętrznym Kościoła w zakresie ochrony danych osobowych. Zmiany te są konieczne ze względu na regulacje Unii Europejskiej. Prace nad nimi będą kontynuowane w przyszłym roku. Prezes Konsystorza Witold Brodziński poinformował też, że Konsystorz powołał zespół ekspercki, który ma przygotować projekt pragmatyki służbowej Kościoła.

Tekst: reformowani.pl

WIECZÓR PACZEK ŚWIĄTECZNYCH

19 listopada w naszej parafii odbył się wieczór przygotowywania paczek bożonarodzeniowych dla dzieci, które jak co roku, w ramach współpracy z Centrum Misji i Ewangelizacji, będą wysłane potrzebującym.



BOŻONARODZENIOWY KONCERT DZWONKÓW

Koncerty świąteczne (Bożonarodzeniowy i Wielkanocny) Żelowskich Dzwonków na trwałe wpisały się w kalendarz wydarzeń w parafii żelowskiej. I tym razem nie mogło być inaczej.

Tegoroczny koncert bożonarodzeniowy przypadł na niedzielę 17 grudnia. W wypełnionym po brzegi kościele, z udziałem szczególnych gości (przedstawicieli władz naszego Kościoła, władz lokalnych, działaczy kultury) mogliśmy odbyć podróż po różnych zakątkach świata, aby posłuchać jak tam muzycznie świętuje się tę szczególną noc - noc Bożego Narodzenia.

I tak: usłyszeliśmy kolędę morawską (Angel Tidings), ukraińską (Carol of the Bells), angielską (God Rest Ye Merry), austriacką (Stille, Stille, Stille). W programie wieczoru nie zabrakło również bardziej znanych nam melodii np. Cicha noc (ta kolęda rozpoczęła koncert), Lulajże Jezuniu, Dzieteczki, Dzieteczki pośpieszcie się wraz, Pospieszcie o wierni.

Bożonarodzeniowy Koncert zawierał również utwory kojarzące się z świętami: Let is Snow, Jingle All the Way, czy We Wish You a Merry Christmas (ten brawurowo zagrany utwór kończył oficjalny program koncertu; oficjalny, bo oczywiście jeszcze był bis!).

Być może nie wszyscy wiedzą, ale Żelowskie Dzwonki ostatnio wzbogaciły się o kolejną oktawę dzwonek – przybyły potężne dzwony. Dziękujemy darczyńcy, którzy umożliwili nam ich zakup.

Tegoroczny koncert z okazji Bożego Narodzenia zawierał utwór stanowiący połączenie melodii z okresu wielkanocnego i jednej ze znanych francuskich kolęd (Now the Green Blade Riset). W takim połączeniu nie znajdziemy nic dziwnego, jeżeli uświadomimy sobie, że narodzenie Jezusa, w stajni betlejemskiej, jest początkiem Jego odkupieńczego dzieła dokonanego tutaj na Ziemi. Narodzenie, Śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa to trzy nierozdzielne elementy „ratunkowego” planu Boga, planu wybawienia nas od grzechu i zapewnienia życia wiecznego.

Podczas wieczoru 17 grudnia zagrały dla nas dwie grupy Żelowskich Dzwonków: koncertowa i połączona grupa średnia i młodszą, oczywiście pod kierownictwem p. Anny Kimmer.

Całości dopełniła profesjonalna konferansjerka p. Kingi Gryger, która w końcowej wypowiedzi złożyła wszystkim życzenia, aby nie pozostawiać wolnego miejsca przy stole wigilijnym dla Jezusa, tylko przyznać Mu pierwsze miejsce – miejsce w naszych sercach.

Kończąc należy powiedzieć, że mieliśmy okazję posłuchać naprawdę dobrej muzyki na Chwałę Boga Informujemy, że tej muzyki możemy słuchać nie tylko od święta. Żelowskie Dzwonki nagrały kolejną, trzecią płytę, która jest do nabycia w kancelarii parafii.

Bożena Prajzendanc

UBIERANIE CHOINKI W KOŚCIELE



16 grudnia, tuż po sobotniej próbie Dzwonków, dzieci i młodzież (z drobną pomocą rodziców) przyozdobili świątecznymi ozdobami wielką choinkę w naszym kościele oraz nieco mniejszą, znajdującą się w budynku Plebanii. Większość ozdób wykorzystanych do upiększania naszych choinek pochodzi z samodzielnej pracy dzieci - zostały wykonane na zajęciach religii oraz w Klubie Czeskim, w czasie zajęć plastycznych. Dziękujemy dzieciom i rodzicom za liczne przybycie i poświęcony czas.



Renata Kimmer



SPOTKANIA PAŃ 30+

Bardzo cieszymy się, że już od ok. roku istnieje w naszym zborze (aktywnie i najwyraźniej z sukcesem) inicjatywa polegająca na spotykaniu się grupy pań w wieku 30+. Czyli została określona jedynie dolna granica wieku potencjalnych uczestniczek, nie ma zaś granicy górnej (nie ma także jakichkolwiek innych – poza dobrą wolą spotkania - szczególnych kryteriów udziału). Generalnie spotkania odbywają się w piątek wieczorem, są krótsze lub dłuższe, z różnym programem. To, co jest dla nich wspólne, to rozpoczynające je medytacje biblijne (prowadzone przez Pastora), modlitwa i sympatyczny, wspólny poczęstunek. Natomiast tematyka samych spotkań zmienia się na miarę pojawiających się propozycji i wycucia chwili. Były już wspólnie oglądane filmy (tak o tematyce, którą można określić jako szeroko rozumianą chrześcijańską, jak i te dobierane pod kątem potrzeby relaksu po męczącym tygodniu), jak i momenty wspólnej aktywności artystycznej (np. przygotowane przez Magdę Pejgę wyrabianie różnego rodzaju ozdób, które później stały się fantami na naszym parafialnym kiermaszu pomocy dla dzieci na Ukrainie).

Frekwencja uczestniczenia jest różna od kilkunastu do ponad dwudziestu pań. To dobry czas, który pozwala naszym paniom pobyć razem, zrelaksować się nieco, ale i porozmawiać o sprawach, o których panowie nie zawsze muszą usłyszeć J. Cieszymy się z tych spotkań i życzymy uczestniczkom błogosławieństwa Bożego na kolejny rok.

ks. Tomasz Pieczko

KONCERT ZESPOŁU ZEŁOWSKICH DZWONKÓW W ŻYCHLINIE

Kiedy otrzymaliśmy zaproszenie do zagrania koncertu w kościele Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Żychlinie, uczucia, które nam towarzyszyły, nie były na początku jednoznaczne. Przede wszystkim kwestia czasu - projekt wymagał sporej dyscypliny organizacyjnej i związanego z tym wysiłku: niedziela po południu, przy obowiązkach akademickich szeregu z naszych Dzwonkarzy (trzeba dojechać do Łodzi, by rano już być na zajęciach), czy konieczność stawienia się do pracy przez niektórych z nich (tak... mamy i takich „seniorów” gry na dzwoneczkach). A przy tym dystans do przejechania nie taki mały (czas, czas...).



Ale przecież już tak dawno w Żychlinie Dzwonki nie grały, a to przecież parafia naszego Kościoła (i to też zobowiązuje)... Jednak po podjęciu decyzji wyjazdu (i zobowiązania) nie było już odwrotu.

Wszystkie wcześniejsze obawy i niepokoje zaczęły rozwiewać się po dojechaniu na miejsce. Bardzo miłe przyjęcie, zgotowane Dzwonkom przez Pastora z małżonką i całe Kolegium zboru żychlińskiego, ujęło nas od pierwszych chwil. Poczuliśmy naprawdę atmosferę braterską, bycia w jednym Kościele.

Dopełnieniem radości i satysfakcji był sam koncert: znakomita atmosfera, dużo obecnych (pełen uroku kościół żychliński wypełnił się po brzegi), profesjonalna, ale i dyskretna praca mediów. Warto podkreślić tutaj zaskoczenie samych organizatorów, którzy – jak nam powiedzieli po koncercie – nie spodziewali się tak licznej grupy słuchaczy, a to z racji kilku (dużej rangi) imprez odbywających się w pobliżu, w tym samym czasie.



Przebieg koncertu był tradycyjny, czyli znakomita (także tradycyjnie) gra naszych Dzwonków. Każdy z utworów poprzedzony był wprowadzeniem proponowanym przez ks. Tomasza Pieczko.

Koncerty Dzwonków – co warto zauważyć – są nie tylko wydarzeniem „estetycznym”, ale mają także za cel podkreślenia gry na chwałę Boga jedynego i głoszenie Ewangelii.

W Żychlinie czuło się wyraźnie wsłuchanie i życzliwość słuchaczy. To był dobry czas. Dziękujemy za zaproszenie i mamy nadzieję, że pozostawiliśmy jak najlepsze wspomnienia.

ks. Tomasz Pieczko

WIECZÓR ZBOROWY

W sobotnie popołudnie, 2 grudnia, ok. 30 osób – członków naszego zboru zgromadziło się na Wieczorze Zborowym.

Na program wieczoru składały się trzy elementy:

1. Kontynuacja inicjatywy doskonalenia naszej umiejętności uwielbiania Boga – w ramach przygotowania do świąt ćwiczyliśmy śpiewanie kolęd,
2. II tura kiermaszu fantów pozyskanych na rzecz zbiórki środków na paczki świąteczne dla zborów na Ukrainie.

Pojawił się nowy fant – pejzaż naszego zborowego artysty, Józefa Pospiszyła, który oczywiście został „na pniu” zlicytowany. Podobnie rzecz miała się z nowymi pracami Magdy Pejgi – dwoma szklanymi aniołkami. Innymi fantami, które znalazły nabywców, to nawigacje samochodowe. Szczególnie sympatycznym akcentem była licytacja stoika grzybów suszonych. Nabywczyni obiecała z nich ugotować bigos na Sylwestra do Klubu Czeskiego.

Z II tury kiermaszu uzyskano 805 złotych. Pozostałe fanty w formie loterii zostały rozdysponowane w niedzielę po nabożeństwie. Dzięki temu uzyskano dodatkowe 450 złotych.

Przypominamy: zebrane środki w całości zostały przekazane, jako dar na rzecz świątecznych upominków, dla dzieci ze zborów czesko-braterskich na Ukrainie, tj. zborów we wsiach: Veselinivka i Bohemka.

Jeszcze raz wszystkim uczestnikom zbiórki dziękujemy

3. Projekcja prezentacji, która można nazwać: „jak to z przeciekającym dachem na Domu Zborowym było”.

Prezentację przygotował i skomentował ją Henryk Kimmer (s. Mieczysława). Dzięki niej dowiedzieliśmy się jak został odkryty rozmiar problemu: ujawnił się on, gdy zaistniała potrzeba ustawienia anteny satelitarnej. Niestety ten widok nie został uwieczniony. Na naszą wyobraźnię podziałały natomiast zdjęcia zwojów winokrzewu pnących się pod dachówką. Uszkadzał on folię paroizolacyjną, w efekcie czego przesuwają się dachówki i części ich wypadają. Dach był nieszczęsny i po prostu w Domu Zborowym trzeba było zbierać wodę, gdy padało. Potem mogliśmy zobaczyć kolejne etapy renowacji dachu i jego stan finalny.

Wszystkim osobom zaangażowanym w remont dachu dziękujemy. Szczególne podziękowania należą się Janowi Pospiszyłowi i współpracownikom, za ładnie wykonany dach, który jest ozdobą tego budynku.

Aby zdać pełną relację Wieczoru Zborowego trzeba powiedzieć, że piliśmy kawę, jedliśmy „ciacho” i oczywiście rozmawialiśmy.

Bożena Prajzendanc